

1016

Rozmowa Hughesowa pżk.Tinza z pżk.Rylskim

w dn.6.VII.1920 r.

.....

Teraz jest sytuacja następująca: Według mełunku żand. linja demarkacyjna opuszczona przez nasze oddziały ma być obsadzona przez Lotyszów przypuszczam, że będzie to przekraczało moją sztukę dyplomatyczną wyprosi Lotyszów a dać na ich miejsce Litwinów? No niech i tak będzie byleby ktokolwiek tę linję zajął pozatem rozchodzi się nam o to aby na reszcie linji demarkacyjnej pogodzić się z Litwinami i zwolnione tam oddziały postawić na naszym odcinku ~~Świechany~~. Kto będzie obok nas stać czy Lotysze, czy Litwini to mi jest w zasadzie obojętne byleby strzelał na bolszewika a nie na nas. A teraz jeszcze jedno. Słyszałem że w Wilnie P.K.U.-jest masa poborowych względnie ochotnika. Czy to prawda? E tak jest zgłosili mi i akademicy jak i robotnicy polscy z P.P.S. Jutro ma 2-gi oddział dokładniejsze dane zebrać i organizację samoobrony rozpoczynając oddziały te będą mogły być przede wszystkim użyte dla zluzowania oddziałów wartowniczych tu w samym Wilnie. Czy macie broń dla nich idu jest ich mniej więcej? E co do ilości ochotników nie mamy jeszcze dokładnych danych przypuszczam że broni chwilowo wystarczy, gdyby było więcej trzeba dać znać. W każdym razie gdyby stop ~~chciał~~ jeszcze ci powiedzieć w sprawie Mjra Mocketta Mjr. Mockett był w Kownie nieprzejeżdżał przez Wilno nie zgłaszając się w dowództwie i jest teraz w drodze do Mińska. W sprawie Litwinów mogę tylko narazie przygotować cze przeprowadzić orientacje do dalszych akcji musiałbym mieć całkiem pewne wytyczne jak daleko mogę się względem nich zobowiązać. Co rozumiesz pod -zobowiązaniem. Litwini z pewnością powiedzą na przykład w wypadku oddania im Wilna gdybyśmy byli zmuszeni wycofać się poza Wilno. W takim wypadku przecież muszą już mieć w najbliższej okolicy Wilna odpowiednie siły przygotowane aby natychmiast obronę na Wilna w odpowiedniej odległości od miasta przeprowadzić. Albo 2-gi wypadek. Litwini napewno będą żądać aby

100

odcinek który został przez nas opuszczony /późn.od Dukst
i jest chwilowo przez Lotyszów obsadzony im został odda-
ny trzeba by tutaj jak najspieszniej coś zrobić ponieważ
obawiam się że może przejść łatwo do zatargu między Lit-
winami i Lotyszami.Co także nie byłoby korzystnem.I ja
ci coś powiem.My przeciw Litwinom i przeciw bolszewikom
Wilna sami nie utrzymamy z dwojga złego lepiej jest aby
Litwini Wilno zajęli niż bolszewicy.Co zaś dotyczy spra-
wy między Lotyszami i Litwinami to my Lotyszów do nicze-
go zmusić nie możemy więc w tej sprawie ogłosisz się nie-
kompetentny.Niech oni z Lotyszami się układają.Nam chodzi
o to aby Litwini nas nie zaatakowali i z nami współdzia-
łali.Ja będę się starał o ile możliwe mówić jeszcze te-
raz na ten temat z gen.Hallerem.Jeżeli się czegoś dowiem
powiem ci zaraz.Pozatem masz od nas pełnomocnictwo.Tak
samo chciałbym Ciebie zaraz prosić zaraz po rozmowie ge-
nerała Szeptyckiego z majorem Mokiettem.Mógłbym być poinform-
owany o zdaniu pana generała i o twoim zdaniu.Dobrze.
Możesz mnie w każdej chwili zawołać do aparatu ja ze
swej strony skoro się tylko dowiem czegoś natychmiast
cię zawiadomię .Fmsy Oskierka pyta się czy ma ostatecz-
nie jechać do Mińska czy też do Lidy? Powiedziałem mu
już raz, że jeżeli niema w Mińsku nic nadzwyczajnego do
załatwienia to niech jedzie wprost do Lidy przygotuje
mieszkanie dla pana generała i tam na nas czeka.-